

*** RECENZE ***

Problemy tożsamości kulturowej w krajach słowiańskich 2 (Jej formy i przemiany) Pod redakcją Joanny Goszczyńskiej, Instytut Sławistyki Zachodniej i Południowej, Uniwersytet Warszawski, Warszawa 2004, 193 s.

W Instytucie Sławistyki Zachodniej i Południowej Uniwersytetu Warszawskiego powstał drugi już tom, poświęcony ważnemu we współczesnej humanistyce problemowi, jakim jest kwestia tożsamości. O ile pierwsza część (wydana w 2003 roku) miała formułę bardziej otwartą, część druga posiada punkt odniesienia w postaci koncentracji na wieku dziewiętnastym oraz – w większości tekstów – na odrodzeniu narodowym, czyli niezwykle ważnym dla omawianego obszaru okresie, w którym pojęcie tożsamości, jej kształtowania, definiowania było czymś kluczowym.

Największa ilość tekstów porusza kwestię czeskiego obszaru kulturowego, a każdy z autorów proponuje inne spojrzenie na problem tożsamości. Praca Marcina Filipowicza ukazuje proces kształtowania się czeskiej tożsamości narodowej na przykładzie wiejskiej literatury kobiecej. W utworach Karoliny Světlej i Boženy Němcovej dochodzi do odtwarzania matriarchatu oraz zdefiniowania roli kobiety i samej kobiecości – pisze autor, wskazując na toposy i symbole narodowe (Libusza, Wielka Bogini), których wyraźne ślady odnajdziemy w prozie omawianych pisarek. Autor pracy wskazuje też na szerszy kontekst piśarstwa wiejskiego, które poprzez odwołania do problematyki płci, kobiety stwarzało nowe wzorce narodowe, opozycyjne wobec wzorców niemieckich.

Odmiennej charakter ma tekst Patrycjusza Pająka, który podejmuje kwestię tożsamości jednostkowej. Na przykładzie noweli Juliusa Zeyera *Dům U tonoucí hvězdy*, której bohaterowie – Czech i Słowak – żyją w Paryżu końca dziewiętnastego stulecia, autor pokazuje procesy tożsamościowe – samorealizacji, poznania i samopoznania w przestrzeni międzykulturowej. Tłem rozważań nad bohaterami jest dogłębna analiza przestrzeni, która wykazuje w noweli Zeyera dwuznaczne nacechowanie. Z jednej strony jest to przestrzeń wolności, która otwiera możliwość autokreacji, z drugiej – cechuje ją obcość, wynikająca z braku hierarchii i punktów odniesienia, które mogłyby być podłożem procesów samostwarzania się jednostki.

Syntetyczne podejście do problemu tożsamości, rozumianej zarówno jako doświadczenie jednostkowe, jak i element istotny w kształtowaniu się narodu czeskiego, podejmuje tekst Roberta Kulmińskiego, w którym dochodzi do konfrontacji problemu tożsamości i śmierci. Przywołując postaci i zdarzenia z historii Czech, takie jak męczeńska śmierć świętego Wacława, pogrzeb K. Havlička Borovského czy słynne akty spalenia bądź samospaleni w dziejach Czech, wskazuje na silne ich sprzężenie z procesami kształtowania bądź umacniania narodowej świadomości.

Joanna Goszczyńska, wykorzystując korespondencję słowackiego poety romantycznego Samo Bohdana Hrobonia, ukazuje procesy samookreślenia narodowej tożsamości. Owe przemiany obrazuje przede wszystkim warstwa językowa listów Hrobonia. Początkowa identyfikacja z czeskosłowackim obszarem kulturowo-językowym zmienia się z czasem w wahanie między poczuciem własnej czeskości i bycia Słowakiem, by na powrót zaowocować scaleniem w akcie przyjęcia tożsamości słowackiej (na co miało wpływ osobiste rozczarowanie Czechami). Hroboń skupiał swe nadzieje na Słowacji, której miała według niego przypaść kluczowa rola duchowego przywódcy innych narodów słowiańskich.

W studium Macieja Falskiego odnajdziemy analizę miejsca Dubrownika w chorwackiej przestrzeni narodowej, określane z perspektywy dziewiętnastowiecznych twórców chorwackich. Dubrownik – jako enklawa wolności, ale i symbol wielkich tradycji literackich – stał się punktem licznych odniesień dla działaczy narodowych, którzy mogli nobilitować chorwacką historię i kulturę poprzez wpisanie jej w obręb tradycji dubrownickiej. Jednocześnie Dubrownik nie stanowił niekwestionowanego wzoru dla ideologów odrodzenia: jego zbytni kosmopolityzm, w czasie akcentowania rodzimych wzorców, nie mógł jej dobrze służyć.

Zakres podejmowanej problematyki poszerzają artykuły Grażyny Szwat-Gyłybowej i Magdy Bogusławskiej. Pierwsza z autorek rozpatruje bułgarskie problemy z tożsamością, analizując znaczenie postaci dziewiętnastowiecznego mistyka Petyra Dynowa, który po powrocie z Ameryki stał się inspiratorem nowych form duchowości. Sam Dynow, jak również sposoby interpretowania tej postaci przez biografów (autorka w znacznej mierze poświęca uwagę biografii Dynowa autorstwa Atanasa Sławowa) rzucają światło na bułgarskie sposoby pokonywania kompleksów zapóźnienia, poczucia marginalizacji, a wręcz – poprzez wskazanie na doniosłość roli Dynowa i jego duchowej spuścizny – na nobilitację własnego narodu jako prekursora nowoczesności.

Magda Bogusławska w swym tekście poświęca uwagę ważnemu artykulowi serbskiego uczonego Lazy Kosticia z przełomu XIX i XX wieku pod tytułem *Narodno glumovanje*. Badaczka udowadnia, że artykuł Kosticia stanowi nie tylko inicjację teoretycznego nurtu serbskiej teatrologii, lecz – poprzez odwołanie się do wzorców rodzimych (doniosła rola widowisk ludowych) czyni folklor ramą porozumienia z serbskim odbiorcą. Odwołanie do form ludowych pozwala na uczynienie tej sfery wyróżnikiem serbskości, na docenienie rodzimych wartości jako ważnych i niepowtarzalnych.

Różnorodność zamieszczonych w tomie tekstów jest jego zaletą. Nie mogło być inaczej, zważywszy na samą różnorodność tekstów stanowiących bazę rozważań czy choćby na samą migotliwość pojęcia tożsamości (szczególnie gdy weźmiemy pod uwagę, że wiek dziewiętnasty był czasem *kłopotów z tożsamością* młodych narodów słowiańskich). Nizależnie od tego, z tekstów wyłania się pewien obraz tożsamości, jako czegoś, co ciągle wymaga dookreślenia, zdefiniowania na nowo. Tożsamość odkrywa się lub projektuje i proces ten trwa niezależnie od czynników zewnętrznych, o czym przekonuje chociażby umieszczony w tomie tekst Jerzego Molasa o teorii dotyczącej irańskiego pochodzenia Chorwatów. Wielowiekowe dzieje przekształcania i przyswajania owej etnogenetycznej legendy mogą być przykładem rekonstrukcji samej tożsamości oraz dynamiki tego procesu, który odnieść możemy nie tylko do Chorwacji, lecz do obszaru Zachodniej i Południowej Słowiańszczyzny.

Sylwia Siedlecka